Rok IX

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 90

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . 2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach . 2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem . 2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji . . 7,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem . 8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Środa: Opieki św Józefa.
Czwartek: Bogumiła w.

CHOJNICE, czwartek dnia 18. kwietnia 1929 r.

Słońca wschód 5.01 zachód 18.59
Księżyca wschód 10.50 zach. 3.11

Formy walki politycznej w Rosji

Cechą charakterystyczną życia politycznego Rosji jest w czasach ostatnich stopniowy i systematyczny wzrost represyj, stosowanych przez rząd moskiewski wobec jego politycznych przeciwników. Walka polityczna w państwie sowietów ujęta została w ramy walki wybitnie klasowej. Jednym z najniebezpieczniejszych i najpoważniejszych wrogów komunizmu jest, — zdaniem Stalina, — t. zwany „żywioł drobnoburżuazyjny". Znany publicysta niemiecki, P. Schäffer który niedawno wyjechał do Rosji, podkreśla w jedynej ze swych korespondencyj z Leningradu, że walka polityczna w ZSSR zaostrza się właśnie na „froncie drobnoburżuazyjnym".

Jednym z jaskrawych przejawów wzmożonej walki klasowej w Rosji jest wydane przez władze moskiewskie rozporządzenie o przymusowej eksmisji z ich dotychczasowych wszystkich byłych właścicieli domów, którym udało się dotychczas zatrzymać dla siebie w upaństwowionych domach mniejsze mieszkania jedno- lub dwuizbowe. Na mocy tego rozporządzenia eksmitowano przedewszystkiem tych byłych właścicieli domów, któtrzy trudnili się handlem prywatnym, tak że w ciągu ubiegłego roku w samej tylko Moskwie pozbawiono lokalów kilka tysięcy właścicieli prywatnych sklepów i mniejszych przedsiębiorstw przemysłowo rękodzielniczych. Dalszym wyrazem zaostrzonej walki klasowej było wydanie rozporządzenia o „wzmocnieniu nacisku finansowego" wobec osób, trudniących się handlem prywatnym, względnie posiadających prywatne warsztaty przemysłowo - rękodzielnicze. Opierając się na tem rozporządzeniu, organy skarbowe ZSSR ściągały od prywatnych kupców podatki z taką bezbezwzględnością, że liczni z nich zostali kompletnie zrujnowani.

Moskiewska „Raboczaja Gazeta", zastanawiając się nad zagadnieniem, „czy walka klasowa w ZSSR powinna się nadal zaostrzać", pisze: „Tak jest, walka klasowa w naszym kraju powinna była się zaostrzyć i dalej będzie się zaostrzać". Walka ta nosi i nadal nosić będzie charakter polityczny, bowiem, — według słów „Raboczej Gazety", polityka gospodarcza stworzyła w życiu sowieckiem nową burżuazję, kułaka i nepmana, i że burżuazja ta „w pewnych warunkach" pomyślnie się rozwija.

Rozwój nowej burżuazji nie może być oczywiście na rękę wyznawcom międzynarodowego komunizmu, posiadającym swe własne, odrębne poglądy na problem rozwoju życia gospodarczego i politycznego państwa. A dlatego rząd sowiecki zmuszony jest obecnie podejmować walkę z tem co sam wytworzył.

Cała ubiegła zima minęła w Rosji pod znakiem „ofenzywy przeciwko nepmanom i kułakom Zaatakowani, oczywiście, nie pozostawali bezczynnemi, stosując ze swej strony represje wobec rozmaitych działaczy rządowych. Tak więc, — pisze „Raboczaja Gazeta", — „kułacy, odpowiadając na naszą ofenzywę, zabijają działaczy sowieckich, korespondentów wiejskich, podpalają gospodarstwa zbiorowe, agitują przeciwko rządowi w kościołach itp. Kułacy usiłują uniemożliwić akcję gromadzenia zboża, usiłują przeforsować swych ludzi do sowietów. Zanotowano próby obalenia dyktatury proletarjatu przez burżuazję miejską, która umyślnie dezorganizowała rynki i szerzyła panikę".

Tak oto, — według spostrzeżeń publicysty sowieckiego, — przedstawia się w chwili obecnej sytuacja na froncie walki klasowej.

„Raboczaja Gazeta" pisze dalej: ofenzywę przeciwko nepmanom i kułakom nietylko należy kontynuować, lecz należy ją jeszcze spotęgować: o ile nie będziemy wypierać elementów kapitalistycznych, o ile nie będziemy atakować ich w sposób jaknajenergiczniejszy, to będą one utrudniać nam pracę około budowy socjalizmu. A ponieważ, — zdaniem działaczy sowieckich, — „siła burżuazji sowieckiej tkwi w sile drobnej produkcji", należy w chwili obecnej wypowiedzieć wojnę przedewszystkiem drobnej produkcji wobec której rząd sowiecki jeszcze przed 2 — 3 laty odnosił się naogół obojętnie, nie widząc w niej nieprzyjaciela, którego należy energicznie zwalczać.

Stalin wspomniał niedawno, że „niebezpieczeństwo restauracji kapitalizmu nie jest pustym fazesem". Te słowa dyktatora moskiewskie go były niejako sygnałem do zaostrzenia walki politycznej i gospodarczej z kapitalizmem i kapitalistami. A ponieważ wielkich kapitalistów w Rosji dzisiejszej niema prawie wcale, więc siłą rzeczy nowa ofenzywa skierowała się prawie wyłącznie przeciwko drobnym rzemieślnikom, posiadającym własne warsztaty.

Omawiając wszystkie te zjawiska współczesnego rosyjskiego życia politycznego, „Raboczaja Gazeta" przychodzi do wniosku, że „zaostrzenie walki klasowej jest zarządzeniem ustawowem, wynikającem z konieczności budowania socjalizmu w chwili obecnej" . . .

Zapowiadając dalsze zaostrzenie tej walki, „Raboczaja Gazeta" podkreśla, iż rząd sowiecki przy zwalczaniu wroga klasowego postępować będzie rozważnie i planowo.

Gdyby wszyscy tak myśleli

Co mówi prof. Bartel o krytyce prasowej

Jego wizyta pożegnalna u sprawozdawców sejmowych

Warszawa, 16. 4. (radjo.) B. premjer p. Bartel złożył w dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych wizytę pożegnalną p. marszałkowi senatu Szymańskiemu. Dzisiaj w południe przybył p. Bartel do sejmu, gdzie złożył wizytę pożegnalną p. marszałkowi sejmu Daszyńskiemu, przyczem odbył z nim blizko godzinną konferencję.

Bezpośrednio potem przybył p. Bartel w towarzystwie referenta prasowego prezydjum rady ministrów, p. Hładkiego, do Klubu sprawozdawców parlamentarnych, gdzie wśród członków prezydjum Klubu zebrani byli liczni przedstawiciele wszystkich pism warszawskich i zamiejscowych, oraz reprezentanci zarządów organizacji dziennikarskich. Powitany przez prezesa Klubu, p. Bazylewskiego, p. Bartel przemówił w te słowa:

„Zdaje mi się, że dnia 15 maja 1926 roku byłem tu u panów. Było wtedy ciepło, nawet gorąco. Panowie oczekiwaliście odemnie pewnych deklaracji. Pamiętam ją doskonale, chociaż mam pamięć mocno strudzoną. Wtedy ją złożyłem. Zdaje mi się, że panowie nawet ją sobie dobrze przypominają. I dziś po trzech latach, kiedy idę na odpoczynek, uważam za swój obowiązek zgłosić się tu również ażeby się — że tak powiem — odmeldować i przy tem odmeldowaniu się u reprezentantów opinji chciałbym panom podziękować za przyzwoity i lojalny stosunek do mnie. Rozumiem, że panowie garbowaliście mi skórę każdy według swego upodobania, lecz wychodziło mi często na korzyść, bo bez krytycznego oświetlenia postępowania człowieka byłoby niedobrze. Dlatego do panów żadnych żalów nie mam. Przeciwnie, za wszystko, czego doznałem od panów, bardzo serdecznie dziękuję. Na koniec tylko zapewniam, że to, co robiłem, że wszystkie moje działania, były dokonywane tylko pod kątem widzenia interesów państwa własnych nigdy".

W odpowiedzi na to przemówienie prezes Klubu, p. Bazylewski, dziękował p. Bartlowi za pamięć okazaną i życzył mu zasłużonego odpoczynku, wyrażając przytem nadzieję, iż w jesieni Klub sprawozdawców będzie mógł powitać p prof Bartla, jako posła.

Minister Zaleski wybiera się do Rumunji

Bukareszt, 15. 4. (radjo). W tutejszych kołach politycznych obiega pogłoska, że minister Zaleski ma przybyć w drugiej połowie maja do Rumunji i zabawi kilka dni w Bukareszcie.

Eksplozja na statku

Ateny, 16. 4. (radjo). Na statku „Venizelos", który płynął z Krety do Marsylji, nastąpiła eksplozja benzyny. Kapitan i załoga statku uratowali się na odludnej wysepce. Statek zaś po powtórnej eksplozji zatonął.

Tragiczna śmierć dziecka

Hamburg, 16. 4. (radjo). Z Rostocku donoszą, że w czasie transportu około 160 nieletnich dzieci z Hamburga do kąpieliska nadbałtyckiego Arendsse po przybyciu pociągu do stacji Wismar, stwierdzono brak jednego 8-letniego chłopczyka.

Po dłuższych poszukiwaniach i dochodzeniach okazało się, że w czasie nieobecności jednej z 6 dozorczyń chłopczyk otworzył drzwiczki przedziału i wypadł z pociągu. Znaleziono go obok toru nieżywego.

Jest to w ostatnim czasie już drugi wypadek w Niemczech.

Konferencja rozbrojeniowa

Genewa, 16. 4. (radjo). Dnia 15 bm. przedpołudniem została tu otwarta pod przewodnictwem Loudona sesja komisji przygotowawczej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.

Obrady konferencji potrwają 2 do 3 tygodni.

Straszliwa rzeź w Chinach

Londyn, 16. 4. (radjo). Źródła angielskie ogłaszają nowe szczegóły o wielkiem powstaniu mahometańskiem w północno-zachodniej prowincji chińskiej Kwansu. Powstanie, o którego zgnieceniu donoszono już w ubiegłym roku, kosztowało przeszło dwieście tysięcy ofiar ludzkich. Wedle ostatnich wiadomości, powstanie szerzy się z niezmniejszoną siłą. Ku południowi, prowincji Kwansi, posuwa się 25-tysięczne wojsko mahometńskie pod wodzą ośmnastoletniego jenerała i wszędzie urządza straszliwą rzeź. Zburzono wiele klasztorów, zniszczono nieoszacowane dzieła sztuki. Jako odwet za napad na wojsko mahometańskie zrównał młody jenerał 143 wsi z ziemią i wyrżnął wiele tysiący mężczyzn, kobiet i dzieci. W terenie, objętym powstaniem, sroży się nieopisana nędza. Głównemi środkami żywności są: słoma i kora drzew.

Pożar wodnopłatowca

Rzym, 16. 4. (radjo). Ubiegłej nocy w Neapolu wybuchł nagle groźny pożar na wielkim wodnopłatowcu włoskim „Iryda", który odbywał właśnie próbny lot z Genewy do Egiptu i zatrzymał się w porcie neapolitańskim. Pożar ten wybuchł wskutek eksplozji rezerwoaru z benzyną.

Sytuacja była nad wyraz groźna. Z powodu silnego wiatru zachodziła obawa, iż pożar ogarnie kilka statków oraz wodnopłatowiec angielski, znajdujący się w porcie. Dzięki jednak energicznej akcji portowej straży pożarnej pożar udało się zlokalizować.

Wodnopłatowiec włoski spłonął doszczętnie.

Prasa niem. o gabinecie dra Switalskiego

Wnioski i przypuszczenie „Berliner Tageblattu".

Berlin, 15. 4. (radjo). Z pozostania w gabinecie dr. Świtalskiego min. Kwiatkowskiego i Niezabytowskiego „Berl. Tagebl." wnioskuje, że nowy rząd zamierza nie zrywać stosunków, łączących go z obozem konserwatywnym i wielkim przemysłem oraz kontynuować dotychczasową politykę gospodarczą.

Politycznie rząd zmierzać będzie do przeprowadzenia zmiany Konstytucji w drodze zamachu lub za pośrednictwem parlamentu, wyłonionego z nowych wyborów.

W stosunkach międzynarodowych dziennik niemiecki oczekuje wzmocnienia kursu włosko-węgierskiego, którego eksponentem był dotychczas płk. Matuszewski.

Dziennik spodziewa się, że niechęć pułkowników do Francuzów i Czechów również znajdzie swój wyraz w polityce zagranicznej Polski.

Natomiast w stosunku do Niemiec nie spodziewa się żadnej zmiany.

„Berl. Tgb." nazywa rząd dr. Świtalskiego gabinetem pułkowników najczystszej wody, który prędko przerodzi się w otwartą dyktaturę.

Jak długo rząd ten utrzyma się — zdaniem Berlina — zależeć będzie od jego sukcesów gospodarczych oraz w polityce zagranicznej.

Dyktaturę w kraju, liczącym 40 proc (?) mniejszości narodowych i posiadającym granicę z Sowietami, zdaniem niemieckiem, należy uważać za niebezpieczny eksperyment, lecz zwolennicy Piłsudskiego, zagrożeni przez opozycję, nie mając innego wyjścia, zdecydowali się przeprowadzić ów „drugi przewrót" w łonie własnego obozu.

Okrucieństwa wojsk chińskich

Szanghaj, 15. 4. (radjo). Według depeszy z Czangte-To, w północno-zachodniej prowincji Hunan, zamieszkujący tam cudzoziemcy znajdowali się przez 6 dni pod ogniem wojsk chińskich.

Inspektor Asiatic Petroleum Company, obywatel angielski został schwytany przez żołnierzy chińskich, poczem rannego w biodra przywiązano go nagiego do słupa i przez 18 godzin pozbawiono pożywienia i napoju. Inspektorowi temu udało się wreszcie zbiec i schronić się w misji katolckiej.

Biura Tow. Petr. Company oraz misji katolickiej zostały zniszczone i zrabowane.

Zamach na pograniczu litewskiem

Berlin, 16. 4. (radjo). Z Kowna donoszą o zamachu bombowym na szefa litewskiej straży granicznej Zilionisa. Nieujęci sprawcy — jak przypuszcza się w Kownie — z kół litewskich emigrantów rzucili do domu Zilionisa dwie bomby, które eksplodując, zabiły go i zdemolowały cały dom.

Zamachowcy zbiegli przed pościgiem na terytorjum polskie.

Przeciw dyktaturze Primo de Rivery

Paryż, 16. 4. (radjo). Do „Journalu" donoszą z Madrytu, że ubiegłej nocy na murach domów na pryncypalnych ulicach Madrytu ponaklejane zostały afisze, noszące napisy „Niech żyje republika precz z dyktaturą".

Według dalszych doniesień, profesorowie, zebrani w gmachu uniwersyteu madryckiego, wysłali do ministra oświaty list, w którym komunikują, że powstrzymają się od pełnienia swych funkcyj aż do tej chwili, gdy uniwersytetowi zostaną wrócone wszystkie przysługujące mu, a ostatnio odebrane, prerogatywy.

Pożar katedry w Toronto

Londyn, 16. 4. (radjo). „Daily Mail" donosi, iż z nieustalonych dotąd przyczyn pożar zniszczył katedrę w Toronto.

Dziennik podkreśla, iż w ostatnich czasach cały szereg tajemniczych pożarów zniszczył kilkadziesiąt kościołów w Kanadzie, przyczem zauważa, czy niema się tu znowu do czynienia z planową akcją jakiegoś niepoczytalnego osobnika, jak to miało miejsce w r. 1927, gdy niejaki Marsden podpalił 700 kościołów i kaplic.

Powrót z katorgi

Warszawa, 16. 4. (radjo). Po pięciu latach pobytu na wyspach Sołowieckich powrócił do Polski posterunkowy Joachim Bilarz.

W dniu 18 czerwca 1923 r. pełniąc w nocy służbę na pograniczy sowieckiem w powiecie nieświeskim Bilarz zabłądził wśród trzęsawisk i zaczął wołać o pomoc. Zwabiona krzykiem sowiecka straż pograniczna aresztowała go a G. P. U. skazało za „nielegalne przekroczenie granicy" na 5-letnie zesłanie na wyspy Sołowieckie.

Bilarz próbował stamtąd uciec, ale napróżno. Obecnie, po odsiedzeniu katorgi, wrócił schorowany do ojczyzny. Przebywa on w Nowogródku pod opieką kolegów.

Pokaz dorobku miast polskich

na Powszechnej Wystawe Krajowej w Poznaniu

Jednym z najciekawszych pokazów na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu będzie niewątpliwie wystawa miast polskich. Niewiele działów P. W. K. tak dokładnie zobrazuje postęp życia polskiego, jak właśnie pokaz samorządów miejskich. Trzeba pamiętać, że w okresie niewoli samorządy w olbrzymiej połaci kraju prawie nie istniały i ludność nie miała najmniejszego wpływu na gospodarkę miast. Przełom, jaki nastąpił w tej dziedzinie, wynik organizacji samorządu miejskiego i w związku z tem znaczny rozwój miast polskich przedstawiony zostanie całkowicie na PWK.

W myśl uchwały zarządu Związku Miast Polskich, samodzielny udział we własnych stoiskach wezmą na P. W. K. tylko miasta wielkie. Małe miasta otrzymują własne stoiska jedynie w wypadku, gdy ich dorobek jest dostatecznie scharakteryzowany iważny. Zgodnie z tą zasadą własne stoiska posiadać będą następujące miasta: Warszawa, Lwów, Łódź, Kraków, Poznań, Wilno, Lublin, Bydgoszcz, Częstochowa, Będzin, Gniezno, Grudziądz, Toruń, Gdynia, Kalisz, Równe, Sosnowiec, Stanisławów, Włocławek, Katowice, Królewska Kuta, Mysłowice i Bielsko, a więc ogółem 23 miasta.

Specjalnego zaszczytu dostąpią dwa miasta polskie, a mianowicie Rypin i Ołyka, bowiem Związek Miast Polskich własnym kosztem urządzi ich stoiska na P. W. K. Miasta te, jako wzorowo zagospodarowane i mogące się poszczycić znacznym dorobkiem w okresie ostatniego dziesięciolecia, będą reprezentować pracę małych miast polskich.

Samodzielny udział na wystawie miast polskich na P. W. K. weźmie jeszcze Cieszyn, a to ze względu na swój specjalny charakter, jako miasta przepołowionego na dwie części: polska i czeską. Cieszyn zademonstruje polski dorobek w tem mieście.

Niezależnie od samodzielnego udziału poszczególnych miast, specjalne miejsce na P. W. K. zajmie ogólna wystawa Związku Miast Polskich, które obejmie 3 zasadnicze działy reprezentacyjny, statystykę urządzeń miejskich oraz kinematograf.

Część reprezentacyjna pomieszczona zostanie w wiekim hallu pawilonu samorządowego. Hall przyozdobiony będzie fryzem, składającym się z 16 herbów miast wojewódzkich i 32 innych miast. Na ścianach przedstawione zostaną finanse i podatki wszystkich miast, część dekoracyjną zaś stanowić będą kilimy i wyroby huculskie miast Wschodniej Małopolski.

W części statystycznej, również ozdobionej fryzem z herbów miast, przedstawiony będzie w formie obrazów - figuralnej stan urządzeń i zakładów wszystkich miast, porównawczo z r. 1919 — 1928. Statystyka ilustrowana będzie modelami wzorowych urządzeń miejskich i odpowiedniemi fotografjami. W kinematografie, zainstalowanym wewnątrz pawilonu samorządowego, wyświetlany będzie film p. t. „Poznaj miasta polskie", Film ten, na tle widowków i zabytków miast naszych, przedstawi dorobek 35 miast z pierwszego dziesięciolecia niepodległości.

Dla ujęcia pokazu miast polskich na P. W. K. w zamkniętą całość oraz dla upamiętnienia tego pokazu, Związek Miast Polskich opracowuje pesjalny katalog, który zawierać będzie historję, monografję i wykazy eksponatów miast, wystawiających samodzielnie. Katalog ilustrowany będzie fotografjami z miast i planem pawilonu samorządowego na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Klęska powstańców meksykańskich

Nogales, 16. 4. (radjo). (Arizona). Generał powstańców meksykańsk. Manzo przekroczył wczoraj granicę Stanów Zjednoczonych wraz ze swym sztabem, złożonym z 15-tu oficerów. Wszyscy oficerowie meksykańscy zostali aresztowani przez straż pograniczną.

Jugosławja pragnie pokoju

Białogród,16. 4. (radjo.) Ogłoszenie przez niektóre niemieckie dzienniki włoskie rzekomych dokumentów, stwierdzających, jakoby Jugosławja miała kontynuować swe przygotowania wojenne, wywołały żywe oburzenie opinji publicznej i prasy. M. in. dziennik „Prawda" wyraża zdziwienie, iż wogóle tego rodzaju wiadomości mogą się jeszcze ukazywać w prasie włoskiej po tylu dowodach pokojowości Jugosławji oraz jej dążeń do ustalenia przyjaznych stosunków ze wszystkiemi państwami. Zresztą Jugosławja — pisze dziennik — żywi wobec Włoch i narodu włoskiego szczere uczucie przyjaźni. Dziennik dodaje, że takie sposoby postępowania prasy włoskiej mogą jedynie zamącić atmosferę stosunków między obu krajami. W zakończeniu artykułu „Prawda" pisze, iż Jugosławja przechodząc do porządku dziennego nad tem wszystkiem, będzie nadal poświęcała wszystike siły realizowaniu w spokoju i z zimną krwią polityki zdecydowanie pokojowej — na zewnątrz — oraz dzieła podniesienia gospodarczego i odrodzenia narodowego — wewnątrz kraju.

Nadzwyczajna sesja kongresu Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 16. 4. (radjo.) Kongres zebrał się wczoraj na sesję nadzwyczajną. Poseł Hamilton Fish przedstawił rezolucję, według której dozwolony będzie, za zgodą kongresu, wywóz broni i amunicji ze Stanów Zjednoczonych, do krajów prowadzących wojnę. Komisja rolnictwa omawiała wczoraj wniosek udzielenia kredytów w wysokości 500 miljonów dolarów na cele rolnictwa. Na dzisiejszym posiedzeniu senatu odczytane będzie pierwsze orędzie prezydenta Hoovera.

Memorjały mniejszościowe

Genewa, 16. 4. (radjo.) W ciągu dnia wczorajszego złożono w sekretarjacie generalnym dalsze trzy memorjały mniejszościowe, mianowicie litewski, rumuński i chiński. Na dzś zapowiedziane jest złożenie memorjałów: polskiego, jugosłowiańskiego i czechosłowackiego, tak, że ogółem złożonych będzie około 15 memorjałów.

Ospa w Anglji

Londyn, 16. 4. (radjo.) Epidemja ospy, zawleczona z Indji przez okręt „Tuscania", rozszerza się w dlaszym ciągu. Wczoraj zanotowano dwie nowe ofiary tej strasznej choroby. Tutejsza prasa występuje ostro przeciwko ministerjum hygieny oskarżając je o ukrywanie szczegółów epidemji w celu nienialarmowania opinji publ. Jednocześnie sygnalizują z Glasgowa, iż zanotowano tam 13 nowych przypadków zachorowań z czego 4 osoby znajdują się w stanie beznajdziejnym.

Ameryka a długi wojenne

Berlin, 16. 4. (radjo.) Prasa berlińska donosi z Waszyngtonu, że w konsekwencji narad, jakie odbyły się w Białym Domu, wydano komunikat pół oficjalny, oświadczający, że stanowisko rządu amerykańskiego w sprawie długów wojennych i reparacji nie uległo żadnej zmianie. Stany Zjedn. w dalszym ciągu stoją na stanowisku, iż pomiędzy długami a reparacjami nie istnieje żaden związek. Jednocześnie biuro Wolffa podaje z Waszyngtonu komunikat półoficjalny, określający zmniejszenie kosztów okupacyjnych Ameryki, jako niemożliwe.

Odkrycie źródeł leczniczych na Wołyniu

Kostonopol, 16. 4. (radjo.) Jak już swego czasu donosiliśmy na łamach dzien. naszego w powiecie kostopolskim w woj. Wołyńskiem odkryte zostały bogate pokłady miedzi, kwarcytu itp. obecnie zaś dowiadujemy się o natrafieniu na tym że terenie na źródła słonosiarczano - borowinowe których początkowe badanie dało jak najlepsze wyniki. Stwierdzono mianowicie ze źródła te jakością swoją nie ustępują najlepszym dotychczas eksploatowanym w Polsce źródłom i dla lecznictwa posiadają doniosłe znaczenie. Tereny zaś, na których odkryto źródła wód leczniczych, znajdujące się już na obszarze wyżu małopolskiego, są bardzo zdrowe i nie posiadają takiego charakteru jak np. powiaty kowelski, włodzimierski, horochowski i in.,gdzie przeważa wilgoć i błoto.

WIADOMOŚCI OGÓLNE.

Dla 110 zł. zamordował dwoje ludzi.

o- Na drodze pomiędzy Tułukowem a Zebranówką w powiecie śniatyńskim wojew. stanisławowskiego zamordowano 45 letniego Iwana Franczuka i żonę jego 40 letnią Dorotę — z Albinówki, którym zrabowano 110 zł., 45 letniego Dymitra Wykieryka — również z Albinówki, bandyci ciężko poranili wgłowę tępem narzędziem i przestrzelili lewą rękę.

Domy bez okien.

Zupełny przewórt w budowaniu domów mieszkalnych zapowiada p. W. F. Bullöck w „Daily Mail". Oto architekci amerykańscy przygotowują się do wznoszenia drapaczy nieba bez okien, dzięki czemu nie będzie już przeciągów niepokojących mieszkańców. Ci „moderniści" — jak się nazwali — zapewniają, że światło elektryczne jest daleko lepsze niż światło słoneczne. W ten sposób ludzie przywykną prędzej do mieszkań podziemnych, które w przyszłościbędą równie licznie zaludnione jak domy wzniesione nad poziomem ziemi.

Twierdzą też, że okna narażając pokusę wyglądania naświat, powodują znaczną stratę czasu i wprowadzają do mieszkań zepsute powietrze. Niebawem ma w Nowym Jorku stanąć taki „ślepy" dom, zaopatrzony w udoskonalony system wentylacji i światło sztuczne z pewną ilością promieni ultrafioletowych. Taką perspektywę ukazują nam architekci amerykańscy. Mówią o postępie a w rzeczywistości chcą ludzkość cofnąć do epoki jaskiniowej.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 17. kwietnia 1929 r.

Zebranie powiatowe w sprawie organizacji wycieczek na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

W sprawie organizacji wycieczek z powiatu chojnickiego na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu odbyło się zebranie powiatowe na które Wielebni Księża i pp. nauczyciele względnie profesorowie oraz rolnicy gremjalnie się stawili we wtorek 16 bm. w salce Sejmikowej w Chojnicach. Zagaił je p. Starosta Powiatowy p. Dr. Rzóska, powitaniem p. gen. dyw. w stanie spoczynku Ładosia oraz wszystkich zebranych gości

Najsampierw udzielił Starosta dr. Rzóska głosu delegatowi PWK. generałowi p. Ładosiowi.

Pen generał przedstawił zebranym w najszczególniejszy sposób, jak należy się przygotować na PWK. w Poznaniu. Ze względu na to, iż „Dziennik Pomorski" podaje w każdym numerze najdokładniejsze informacje z PWK. nie podajemy referatu p. generała w streszczeniu.

Po referacie p. gen. przemawiali p. Główczewski w sprawie wycieczek rolniczych, których organizatorem jest p. Kunowski, gdzie też należy wycieczki rolnicze zgłaszać.

W sprawie wycieczki kupiecko - przemysłowej przemawiał p. Stamm.

W sprawie jeziora Charzykowskiego zabrał głos ks. proboszcz Czapiewski z Swornegać i zachęcał zebranych do propagandy w tej sprawie. Właściwa nazwa tego jeziora brzmi: „Łukomie" i to z dawnych już czasów i dopiero w ostatnim czasie otrzymało nazwę „Charzykowo".

Bezpośrednio po powyższem zebraniu odbyło się zebranie w sprawie omówienia zbiórki na cele okrętu „Pomorze" floty narodowej.

Uchwalono powołać do życia Powiatowy Komitet Floty Narodowej i tem samem zlikwidować wszelkie inne komitety.

Po wyczerpaniu tematu obrad Starosta dr. Rzóska zamknął zebranie.

Ze Szkoły Wydziałowej.

Zawiadamiam, że konferencja wywiadowcza za 3 okres odbędzie sie dnia 20 kwietnia (sobota). Wychowawcy udzielać będą wywiadu od godziny 12.30 do 13.30. Rodzice i opiekunowie którzy dobro swych dzieci mają na oku, powinni w tym dniu licznie się stawić gdyż jest to ostatnia konferencja przedpromocyjna.

Piotr Strada, kierownik szk. wydział.

Do członków tow. śpiewu „Lutnia".

Członków nieczynnych tow. śpiewu „Lutni" wzywa się aby o ile chcą wziąć udział w wycieczce na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu zgłosili się u p. Cieplińskiego. Chodzi oto, że biorący udział w wycieczce korzystaje z 50 proc. zniżki kolejowej i z tanich kwater. Zgłoszenia przyjmuje p. Ciepliński do 20 bm.

Walne zebranie Towarzystwa Upiększenia m. Chojnic.

We wtorek dnia 16 bm. odbyło się w lokalu p. Richtera walne zebranie Tow. Upiększenia miasta Chojnic, które zagaił jako prezes p. Szmelter.

Sprawozdanie o działalności w roku ubiegłym przedstawił zebranym p. Szmelter.

Główną czynnością Towarzystwa Upiększenia miasta Chojnic w roku ubiegłym była dalsza praca przy uporządkowaniu i upiększeniu parku miejskiego oraz przy powiększonych plantacjach przy jeziorze zakonnem. W parku miejskim ulepszono drogi i ścieżki, ustawiono kilka nowych ławek.

Planty założone przez Magistrat przy jeziorze zakonnem w miarę ich powiększenia się zasiane nowemi trawnikami i obsadzono drzewami i krzewami ozdobnemi.

Stan zadrzewienia otrzymały ulice Gockowskiego, Ramy, Człuchowska i szosa Bytowska.

Zamierzenia towarzystwa na czas przyszły, zależne od funduszów jakiemi towarzystwo dysponować będzie, są: dalsza opieka i upiększenia parku miejskiego, powiększenie i upiększenie plantacji przy jeziorze zakonnem, które w miarę postępu prac, jakie miasto prowadzi przy wymułowaniu tegoż jeziora, dalej rozszerzone i tak urządzone być mają, aby z czasem stanowiły mały ogród botaniczny, z którego szkoły nasze dla nauki przyrody korzystać będą mogły. Na terenie dawniejszego jeziora zielonego starać się będzie Towarzystwo także o powiększenie plantacji i utworzenie na terenie tym placu dla gier dla małych dzieci oraz małego placu sportowego.

Władzom miejskim składamy serdeczne podziękowanie za poparcie naszych dążeń, a Szanowne Obywatelstwo m. naszego proszę, aby zechciało popierać działalność naszą, przystępując na członków Towarzystwa naszego, lub udzielając pomocy finansowej, o którą w niedługim czasie kwestór naszego Towarzystwa do drzwi naszego obywatelstwa pukać będzie.

Temi słowami p. prezes zakończył sprawozdanie, które zostało jednogłośnie przyjęte.

Komisja rewizyjna w osobach pp. Kunowskiego i Baldamusa, stwierdziła książkowość kasowa oraz kasę we wzorowym porządku i po udzieleniu pokwitowania skarbnikowi p. Kordenadowi wniosła o uznanie i udzielenie absolutorjum, które zostało jednogłośnie uchwalone.

Stan kasy przedstawia się jak następuje: w dochodach — 1.005,48 zł. w rozchodach — 796,60 zł. — czysty zysk na rok 1929 — 208,88 zł.

Nowy statut przyjęto jednogłośnie. Uchwalono pozatem składkę miesięczną w wysokości 50 groszy.

We wolnych głosach omawiano sprawy wewnętrzne.

Uchwalono urządzić w roku bieżącym konkurs na najpiękniej kwiatami ozdobione balkony i ogródki przed domem. Na ten cel Towarzystwo uchwaliło nagrody w sumie za balkony 50, 40, 30. 20, i 10 złotych a za gródki 50, 40, 30 20 i 10 złotych oraz odpowiedne dyplomy.

Następnie uchwalono upiększyć dworzec kolejowy krzewami ozdobnemi na które Towarzystwo uchwaliło 30 złotych.

Na tem posiedzenie p. prezes Szmelter zamknął.

Zakończenie turnieju zapaśniczego i ponowne zwycięstwo p. Felchnerowskiego.

We wtorek zakończył się międzynarodowy turniej zapaśniczy, trwający 14 dni. Turniej był obliczony na 3 i pół tygodnia. Różne okoliczności złożyły się na skrócenie go do dwóch tygodni. Stoczono dwie walki o 1, 2, 3, i 4 miejsce oraz pozakonkursową na życzenie p. Felchnerowskiego.

W decydującym rewanżu spotkali się Morton i Ostap. Morton za wszelką cenę chce wziąć rewanż, gdyż chodzi o stawkę niebylejaką bo o zdobycie 3 nagrody. Ostap walczy przeważnie siłą. Morton jest natomiast doskonałym technikiem i stosuje świetne triki, wywołujące u Ukraińca pewną konsternację. Morton musi zejść do parteru, a Ostap robi na szyji Łotysza masaże, co się zowie. Morton jakby nie odczuwał ciężkiej ręki leży na ziemi bez ruchu. W tem błyskawicznie wyrzut ręki Mortona chwyta dłoń Ukraińca. Zanim ten zorjentował się w sytuacji już legł rozciągnięty na obu łopatkach. Po tej parze stają do walki Sternberg i p. Felchnerowski. I znów podobnie jak, w niedzielę w umysłach widzów nurtuje myśl niepewna: „Czy i tym razem p. Felchnerowski wyjdzie z spotkania zwycięsko", zwłaszcza że około 20 lat temu legł pokonany przez Sternberga.

Rozlega się gwizdek. Napięcie wzrasta. Przeciwnicy stoją przeciwko sobie przypominając żywo postawę dwóch poważnionych kogutów. Przez kilka minut przeciwn. badają swoje siły. P. Felchnerowski przechodzi do ataku, stosując przebogatą serję chwytów zupełnie nieznanych Sternbergowi. Na twarzy Gdańszczanina rysuje się zdenerwowanie, które p. Felchnerowski umie doskonale spotęgować zlekka macając przeciwnika od pasa do głowy. Kilka razy Sternberg leży rozciągnięty na materacu; Pomorzanin jednakże nie wykańcza gdyż jako amator jest przyzwyczajony przytrzymać przeciwnika w takiej pozycji 1/5 minuty która decyduje o zwycięstwie. Tymczasem w zawodowem zapaśnictwie za pokonanego liczy się tego zapaśnika, który przez 2 — 3 minuty leżał na obu łopatkach. Inicjatorem wszystkich ataków jest p. Felchnerowski. Walka dzięki doskonałej technice i szybkości akcyj obu zapaśników jest bardzo ciekawa. W 15 minucie Sternberg stosuje podwójny nelson. Nie sprzeciwia się temu absolutnie p. Felchnerowski. Nagle robi kilka szybkich obrottów dźwigając na swym karku Sternberga i rzuca się na podłogę i Sternberg puszcza podwójny nelson. Gdańszczanin przyciśnięty przez Pomorzanina musi iść na obie łopatki i odpoczywać w takim stanie, do gwizdka sędziowskiego uznającego zwycięzcę p. Felchnerowskiego. Frenetycznemi oklaskami przyjęto powtóre zwycięstwo Pomorzanina nad zawodowcem gdańskim.

Pan Felchnerowski swemi bezapelacyjnemi zwycięstwami nad rutynowanymi międzynarodowymi zapaśnikami sprawił Chojnicom miły zawód i udowodnił, że także pomorskiej ziemicy nie brak zdrowych i dzielnych synów.

W walce decydującej o pierwszą i drugą nagrodę spotkali się Rogenbaum i Badurski. Walka jest dość monotonna. Rogenbaum pada poza materac tłukąc sobie ramię. Badurski otrzymuje za to punkt karny. Rogenbaum chce dalej walczyć, lecz uszkodzone ramię na to nie zezwala. Sędzia Morton przyznaje zwycięst. Rogenbaumowi. Na sali zaczyna się skandal. Ryki, krzyki i mowy i napełniają salę. Musimy z tego miejsca potępić wysoce niesportowe zachowanie się publiczności. Wierzymy, że decyzja sędziego w oczach publiczności krzywdziła jej pupila. Zaznaczamy od siebie, że decyzja sędziego jest niezmienna, oraz że p. Morton dotychczas był arbitrem wzorowym. Kto wie do czego byłoby doszło gdyby nie ukazanie się na scenie p. Felchnerowskiego. Jako doskonały znawca walk francuskich i regulaminu tychże wpada na doskonały koncept podzielenia 1 i 2 nagrody równomiernie między Rogenbaumem a Badurskim. Jak p. Felchnerowski radził, tak się też stało.

Badurski i Rogenbaum otrzymali po 175 zł., Trzecią nagordę zdobył Morton, czwartą Ostap. Po rozdaniu nagród nastąpiło oficjalne zakończenie turnieju.

Podkreślamy ztego miejsca, że p. Felchnerowski walczył jako amator i nie ubiegał się o nagrodę.

WIADOMOŚCI Z POWIATU

Włamanie do składu bławatów u Sadowskiego.

Czersk. Śmiałego włamania dokonali tu w nocy z poniedziałku na wtorek do składu bławatów p. Sadowskiego. Złodzieje dostali się przez przyległe ogrody na podwórze p. S., gdzie zadusili przeszkadzającego im wielkiego psa, zarzuciwszy na niego powłokę. Następnie wyrwali z pierwszych drzwi mocną klamkę, a drugie drzwi otworzyli sobie już wytrychem. Łupem ich padło wielka ilość materjału bielskiego, jedwabiu itp., ogólnej wartości około 12.000 złotych. Istnieje przypuszczenie, iż sprawcy dokonali swego czynu podczas postoju pewnego samochodu, przed domem p. S., którego właściciel zwrócił się do mieszkającego w tym domie drogerzysty p. Szulca o benzynę. Była to godz. 2-ga w nocy. Warczenie motoru mogło rabusiom w znacznej mierze ułatwi ich przedsięwzięcie. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

Z POWIATU TUCHOLSKIEGO.

Zjazd delegatów Tow. Powst. i Wojaków obwodu Tuchola.

Tuchola. Ponieważ w poprzednio zwołanym zjeździe delegatów Tow. Powst. i Wojaków obwodu Tuchola, z powodu niepogody udział był nieliczny, zwołuje się na niedzielę 21 bm. o godz. 12-tej w południe do lokalu „Browaru" ponowny zjazd delegatów.

Porzadek obrad jest następujący: 1) Zagajenie, 2) Stwierdzenie ilości członków uprawnionych do głosowania, 3) Wybór marszałka, 4) Odczytanie protokółu z zjazdu z dnia 17 lutego br. 5) Wybór nowego zarządu, 6) Wolne wnioski, 7) Zamknięcie zjazdu. — Każda placówka wojacka należąca do obwodu winna na powyższy zjazd wysłać po trzech delegatów.

Komunikacja autobusowa Bydgoszcz — Tuchola.

Tuchola. Z dniem 11 bm. uruchomili pp. A. Myszka i K. Kociemski z Bydgoszczy, komunikację autobusową pomiędzy Bydgoszczą a Tucholą przez Koronowo. Przystanki autobusu będą: Wyjazd z Tucholi Rynek o godz. 6-tej rano. Łyskowo, Gostyczyn, Kamienica, Pruszcz, Mąkowarsk, Lucim, Buszkowo, Koronowo, Gościeradz, Tryszczyn Opławiec, Bydgoszcz, gdzie będzie o godzinie 8.30. Wyjazd z Bydgoszczy nastąpi o godzinie 15-tej, a przyjazd do Tucholi o godz. 17.30. W niedziele i święta wyjeżdża autobus z Tucholi o godz. 9-tej a z powrotem wyjażdża z Bydgoszczy o godz. 11 w nocy. Cena przejazdu będzie wynosiła w jedną stronę 6 zł. Przedsiębiorstwo to jako czysto polskie zasługuje na poparcie ze strony społeczeństwa.

Za paserstwo 4 tygodnie więzienia.

Gostyczyn, pow. tucholski. Pewien młodzieniec naszej wsi nabył od nieletniego chłopca swego sąsiada jeden półszorek, za który dał mu 4 króliki. Musiał on za to nielegalne nabycie gdyż chłopiec skradł ówpółszorek swym rodzicom, odpowiadać przed Sądem Grodzikim w Tucholi, gdzie oskarżyciel publiczny wniósł o ukaranie go za paserstwo na 4 tygodnie więzienia, sąd przychyla się do wniosku oskarżyciela i karę zatewierdza.

Wynik wyborów gminnych.

Bysławek, pow. tucholski. W naszej wsi wybory do rady gminnej się nie odbyły, gdyż wpłynęła tylko jedna lista propozycyjna na kandydatów. Ostatnio odbyło się posiedzenie członków nowej rady gminnej na którym wybrano na sołtysa nadal p. Juljana Jędryczka. Jako ławników wybrano: p. Ciżmowskiego i p. Wamkę.

Ważne dla zainteresowanej okolicy.

Raciąż, pow. tucholski. W ostatnich dniach objął badacz mięsa p. Leon Rajski z Raciąża zastępcze wykonywanie badania mięsa na obwód Drożdzienica, w miejscowościach: Radzim, Drozdzienica, Przymuszewo, Kęsowo, Krajenki i Obrowo. iMejscowość Pamiętowo przydzielono tymczasowo do obwodu badania Gostyczyn.

Wśród Wojaków i Powstańców.

Dąbrówka - Obrowo, pow. tucholski. Ostatnio odbyło się walne zebranie miejscowego Tow. Powst. i Wojaków, istniejącego od października ubiegłego roku. Jak pamyślnym był rozwój tej placówki w stosunkowo niedługim czasie o tem świadczyło obszerne sprawozdanie członków zarządu, z którego podajemy kilka szczogółów. Liczba członków wzrosła z 43 na 77, zebrań członkowskich było 5 a zebrań zarządu 2. Przy Tow. istnieje oddział Przysp.Wojskowego liczący 47 członków. Do nowego zarządu wybrano: pp. Kazimierza Basandowskiego miejsc. kier. szkoły — jako prezesa, A. Wołowicza z Obrowa — zastępcę, Roman Ziaja z Dąbrówki — sekretarz, Józef Maćkolak z Obrowa zastępca, Wojciech Kaszuba z Dąbrówki — skarbnik, Sttefan Lech z Dąbrówki — komendant, St. Siedlik z Obrowa — zastępca, K. Basandowski z Dąbrówki — referent oświatowy, A. Wołowicz, M. Ziaja i A. Kamionka — członkowie komisji rewizyjnej.

Z DALSZEJ POLSKI.

Maszyna drukarska na dnie stawu.

Białystok. W roku 1927 wykryto fabrykę fałszywych pieniędzy w Otwocku i Karczewie. Fałszerzy ujęto, niedawno odbyła się rozprawa sądowa, obfitująca w wiele sensacyjnych momentów.

Sędzia śledczy Skorzyński, który prowadził w tej sprawie dochodzenie, był przekonany, że banda nie jest zlikwidowana w całości. Prowadzono więc dalej energiczne śledztwo, które dało nadspodziewany wynik.

Ślady prowadziły do Białegostoku. Tam po bliższych obserwacjach powzięto podejrzenia w stosunku do właściciela fabryki kafli, Wincentego Hermanowskiego.

Hermanowski znów komunikował się z braćmi Pejsachem i Szlamą Bajerami, których widywano w cukierniach i restauracjach w Białymstoku, jak prowadzili jakieś tajemnicze konszachty z rozmaitymi podejrzanymi osobnikami.

Hermanowskiego i Bajerów po dłuższej obserwacji aresztowano.

Początkowo do niczego się nie przyznawali. Po dłuższym dopiero czasie Hermanowski zaczął „śpiewać".

Zeznał mianowicie, że maszyny do drukowania banknotów 20-to, 10-cio i 5-cio złotowych, bo takie fałszowano, utopił w sadzawce za fabryką.

Początkowo policja przypuszczała, że Hermanowski mówił nieprawdę, by wprowadzić policję w błąd i utrudnić śledztwo.

Postanowiono jednak sprawdzić relacje fabrykanta. Gdy lód na sadzawce rozpuścił się, wezwano straż ogniową z trzema motopompami i wodę spuszczono.

Na dnie stawu znaleziono rzeczywiście rozebraną na części maszynę drukarską, klisze, kamienie drukarskie, jednem słowem kompletne urządzenie drukarni.

Hermanowski i Bajerowie osiedli w więzieniu Obecnie policja wyłapuje ich wspólników.

W dochodzeniach brał udział komisarz Makowski z ramienia wojewódzkiego urzędu śledczego

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Warunek: bandel hurt. fr. st załad. ładunki wagodostawa zaraz za 100 kg, w złotych

Żyto	32,90 - 334,0
Pszenica	47 00—48,00
Jęczmień przemiałowy	32.25—33 25
Jęczmień brow.	33 50—35,50
Owies	32,25—33,25
Mąka ż. 70% wł work.	—48 00
Mąka p. 65% wł. work.	65,25—69,25
Groch polny	4[illegible],00 - 48,00
Groch Victorja	64,00 - 6[illegible],00
Groch f.	55,00—60,00
Peluszka	41,00—43,00

Giełda bydlęca

Poznań, dnia 16. 4. 1929.

Bydło:

A. Woły:
b) pełnomięsne wytuczone woły od lat 4 do 7 148—154

B. Stadniki:
b) pełno mięsne młodsze 136—140
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione stare —

C. Jałowki i krowy:
b) pełnomięsne, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 160—164
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 148—152
d) miernie odżywione krowy i jałówki 134—138
e) liche odżywione krowy i jałówki 110—118

Cielęta:
b) najprzedniejsze cielęta tuczone 156—160
c) średnio tuczone cielęta i naprzedniejsze ssaki 146—150
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 134—140
e) liche ssaki 124—130

Owce:
Opasy chlewne
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne —150
c) miernie odżywione skopy i owce —120

Swinie:
b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi 246—259
c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi 238—242
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 230—234
e) mięsne świnie ponad 80 kg. 220—226
f) maciory i późne kastry 190—240

RUCH w TOWARZYSTWACH

Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej. Dziś w środę 17 bm. o godzinie 8-ej wieczorem w szkole powszechnej, zebranie Zarządu oraz zastępowych.

W czwartek 18-go bm. o godzinie 7.30 zbiórka wszystkich druhen celem odebrania „Młodej Polki" i wciągnięcia składek miesięcznych. O godzinie 8-ej punktualnie zebranie plenarne. Przybycie wszystkich druhen Zarządu jak i Stow jest konieczne.

Sprawie służ! Prezeska.

Związek Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (Z. Z. P.) Filja Chojnice zwołuje w środę dnia 17. bm. ogodz. 17.30 w sali p. Jażdżewskiego w Chojnicach **Walne Zebranie** złączonych filji Chojnice i Kartuzy z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie i wybór prezydjum, 2) Wybór delegata na ogólnokrajowy zjazd delegatów, 3) Wnioski na zjazd. Uchwały zapadną bez względu na liczbę obecnych członków. Zarząd.

Nadzwyczajne zebranie Zjedn. Zaw. Polsk. oddział Rob. i Rzemieśln. odbędzie się w niedzielę dnia 21 kwietnia o godzinie 12 w lokalu p. Locha. Porządek obrad bardzo ważny tyczący konferencji. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Goście i sympatycy mile widziani.

Sprzedaż drewna

użytkowego, opałowego i chróstu z miejskiego lasu Wolność odbędzie się **w sobotę, dnia 20. kwietnia 1929 r.** od godziny 10 począwszy w lokalu p. Kaletty Hotel Priebe w Chojnicach.

Drewno oglądać można w lesie za poprzedniem zgłoszeniem się u leśniczego miejskiego.

Warunki sprzedaży ogłoszone zostaną w terminie sprzedaży. 835

Chojnice, dnia 16. kwietnia 1929 r.

Magistrat
Zarząd Lasu.

Ostrzegam

wszystkich przed udzieleniem mojemu synowi Alfonsowi w Chojnicach jakiegokolwiek kredytu, ponieważ ja za nie odpowiadam. 789

Pettka Juljan
Tuchola, ulica Ogrodowa 4.

CHEVROLET

Polecam samochody marki:

Cadillac, Lasalle, Oakland, Chevrolett

1927 sprzedano więcej niż miljon.

Wielkie, silne, wygodne z zaletami samochodów luksusowych, ulubione, ponieważ eleganckie. Również jako samochody ciężarowe i dostawowe, prędkie, pewne i gospod.

Buick, Oldsmobile, Pontiak

Samochody osobowe i ciężarowe

:—: po korzystnych warunkach zakupu :—:

Ryszard Gehrke,
Centrala samochodów — Chojnice
Telefon 108.

Wielki wybór żurnali:

Przegląd Mód, Rekord, żurnale francuskie oraz żurnale na kapelusze i bieliznę poleca

„Dziennik Pomorski".

Lekarz powiatowy
Dr. Władysław Sochaniewicz
osiadł i przyjmuje chorych
ul. Dworcowa 26. I p.
Leczenie urzędników państwowych. 790

August Müller, jubiler

Chojnice

poleca bogaty wybór

artykułów srebrnych i złotych,

obrączków ślubnych, sztućców czysto srebrnych, posrebrzanych i alpakowych. Kryształy białe i kolorowe, zegarki, pierwszorzędny mechanizm

Rzetelna gwarancja.

Artykuły optyczne - wyroby niklowe i mosiężne.

Artykuły podarunkowe

Rzetelna obsługa! Niskie ceny!

Mydła toaletowe

Nadzwyczaj **wielki wybór.** Wyroby znanych **pierwszorzędnych** fabryk tak krajowych jak i zagranicznych. W użyciu oszczędne i udelikatniające **cerę** po najniższych cenach poleca

BRACIA HUBERT
właśc. Juljan Hubert
Drogerja — Perfumerja
CHOJNICE (Pom.) **Gdańska 18**
Rok zał. 1894 Telefon 219.

Proszę zwrócić uwagę na okno wystawne.

Ang. matjasy
poleca
A. Pierzyński
Gdańska 5. 818

Wózek dziec.
na sprzedaż. 825
Młyńska 5 I.

Przetarg przymusowy

W czwartek, dnia 18 bm. o godz. 12 sprzedam w Angowicach najwięcej dającemu za gotówkę:
1 kopiec kartofli
1 jałówkę.
Zbiórka licyt. przed szkołą.

Szeleziński
Kom. Sądu Grodzkiego. 834

Zważajcie na Rynek Nr. 14

naprzeciw kościoła ewangielickiego, **najtańsze źródło zakupu towarów kolonialnych, win i wódek.** 829

Ogłoszenie.

Ostrzegam, że za długi mego męża Antoniego Skorczewskiego z Kinic nie odpowiadam. 831

Anna Skorczewska.

Baczność!

Centryfuga do mleka

nowa tanio na sprzedaż. Biuro pośrednicze, Dworcowa 2. 828

Nowe transporty

saletry chilijskiej, tomasyny i azotniaku

nadeszły.

Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo - Handlowe
830 **Chojnice**

Papę dachową

prima

smołę, lepnik, gips, cement i trzcinę poleca 820

A. Ludwig.

Z powodu wyjazdu do sprzedania 932

2 psy

podwórzowe
b. ostre
Sołtys Lichnowy.

Baczność!

W moim specjalnym warsztacie bucików gumow, każdego gatunku wykonuje się wszelkie reparacje prędko i tanio.

L. Frey
mistrz szewski
Szosa Gdańska 20.

Agenci

do sprzedaży narzędzi rolniczych

za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia: Zakłady rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174. 621

Świeży transport!!!

Prima

węgiel

kowalski poleca
J. Stryszyk
Chojnice.

Dziennie świeże

mleko

z Karolewa w składzie kolonjalnym

Semrau,
826 Strzelecka 1.

Poszukuję 4—5 pokojowego

mieszkania

z łazienką zaraz lub później. Płacę czynsz za rok zgóry. Pis zgłosz. do eksp. Dzien. Pom. pod nr. 833.

Pokoju

umeblowanego

poszukuje panna z Poznania od 1. 5. ewtl. z utrzymaniem. Oferty „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 54,143.

Potrzebna zaraz

służąca.

Strzelecka 15 I. p. 816

Wielki wybór! **Nadeszły nowe przesyłki!** **Ceny umiarkowane!**

Porcelana i fajans
Talerze, filiżanki, kubki miski, salaterki, płyty do piecz., sosjerki, dzbanki do kawy, herbaty i mleka, serwisy dla dzieci

Szkło
Talerze, miski, żardynierki, kieliszki do wina, likieru i piwa, wazony

Ludwik Rasch

Szczotki i wyroby drzewne
Szczotki do szorowania, kwacze, miotły, stolnice łyżki, mątewki, etażerki pudło do sztućców

Emalja
kubki, filiżanki, wiadra menażki, cedzidła, durszlaki, szumówki, czerpaczki, dzbanki do kawy

Serwisy do kawy i herbaty - serwisy stołowe - garnitury kuchenne, garnitury na umywalnie, umywalki.

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom." — Skryt. poczt. 33. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński — Drukiem i nakładem druk. „Dzien. Pom." w Chojnicach. Wyd. Władysław Juljusz Schreiber.